



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 września 2020 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie II Wydział Cywilny
w składzie następującym:

Przewodniczący: asesor sądowy Michał Osypiuk

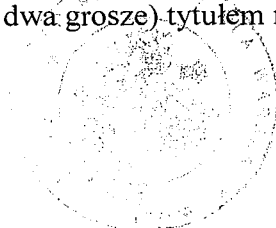
Protokolant: sekretarz sądowy Magdalena Matracka

po rozpoznaniu w dniu 9 września 2020 roku w Warszawie
na rozprawie

sprawy z powództwa

przeciwko Raiffeisen Bank International AG w Wiedniu prowadzącemu w Polsce działalność
za pośrednictwem oddziału Raiffeisen Bank International AG (Spółka Akcyjna) Oddział w
Polsce
o zapłatę

1. zasądza od Raiffeisen Bank International AG w Wiedniu prowadzącego w Polsce działalność za pośrednictwem oddziału Raiffeisen Bank International AG (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce na rzecz [REDACTED] łącznie kwotę 25 421,98 zł (dwadzieścia pięć tysięcy czterysta dwadzieścia jeden złotych i dziewięćdziesiąt osiem groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 maja 2017 r. do dnia zapłaty;
2. oddała powództwo w pozostałej części;
3. ustala, że [REDACTED] ponoszą koszty procesu w 43%, zaś Raiffeisen Bank International AG w Wiedniu prowadzący w Polsce działalność za pośrednictwem oddziału Raiffeisen Bank International AG (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce w 57% pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu;
4. nakazuje zwrócić z rachunku Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy-Woli w Warszawie na rzecz [REDACTED] kwotę 17,81 zł (siedemnaście złotych i osiemdziesiąt jeden groszy) tytułem niewykorzystanej części zaliczki;
5. nakazuje zwrócić z rachunku Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy-Woli w Warszawie na rzecz Raiffeisen Bank International AG w Wiedniu prowadzącego w Polsce działalność za pośrednictwem oddziału Raiffeisen Bank International AG (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce kwotę 17,82 zł (siedemnaście złotych i osiemdziesiąt dwa grosze) tytułem niewykorzystanej części zaliczki.



Przewodniczący

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 7 września 2017 r. powodowie [REDAKTOWANE] domagali się zasądzenia od pozwanego Raiffeisen Bank Polska S.A. z siedzibą w Warszawie solidarnie kwoty 10 651,82 zł oraz kwoty 9 191,64 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4 maja 2017 roku do dnia zapłaty. Powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że w dniu 25 lipca 2008 r. zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego – EFG Eurobank Ergasias S.A. Oddział w Polsce umowę o kredyt hipoteczny na kwotę 101 000 zł z przeznaczeniem na budowę domu. Umowa została zawarta z wykorzystaniem przedłożonego przez bank wzorca umownego bez możliwości negocjacji jej treści. Zgodnie z postanowieniami umowy kredyt miał być indeksowany do waluty obcej CHF. W ocenie powodów postanowienia umowne dotyczące waloryzacji kredytu i sposobu przeliczania dokonywanych spłat miały charakter abuzywny. Powodowie wezwali bank do zapłaty kwoty 10 884,94 zł oraz kwoty 9 191,64 CHF jako świadczenia nienależnego, a pobranego tytułem rat kredytowych w zawyżonej wysokości w oparciu o niedozwolone zapisy umowne. W odpowiedzi na wezwanie do zapłaty bank odmówił spełnienia roszczenia.

(pozew k. 1-18)

W odpowiedzi na pozew pozwany Raiffeisen Bank Polska S.A. z siedzibą w Warszawie wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych,

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany wskazał, że wybór przez powodów kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej był ich przemyślaną i dobrowolnie podjętą decyzją. Przed zawarciem umowy stronie powodowej wyjaśniono kwestie ryzyka związanego z zawarciem umowy o kredyt w walucie obcej. Powodowie uzyskali szereg korzyści finansowych związanych z możliwością spłaty kredytu w walucie obcej i brak jest podstaw do uznania za abuzywne jakiegokolwiek postanowienia zawarte w umowie łączącej strony.

(odpowiedź na pozew k. 165-187)

W dniu 31 października 2018 r. nastąpił podział przez wydzielenie Raiffeisen Bank Polska S.A., w wyniku którego działalność związana z kredytami indeksowanymi oraz denominowanymi do waluty obcej pozostała w Raiffeisen Bank Polska S.A., a następnie w dniu 3 listopada 2018 roku Raiffeisen Bank Polska S.A. został przejęty w trybie połączenia transgranicznego przez Raiffeisen Bank Polska S.A. z siedzibą w Wiedniu, który od tego dnia prowadzi w Polsce działalność związaną z nabytymi prawami i obowiązkami w formie oddziału pod nazwą Raiffeisen Bank International AG (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce.

W toku sprawy strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 22 lipca 2008 roku pomiędzy [REDAKTOWANE] jako kredytobiorcami, a EFG Eurobank Ergasias S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w Warszawie została zawarta umowa o kredyt hipoteczny nr 200807HL [REDAKTOWANE] na podstawie której bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę w wysokości 101 000,00 zł. Kredyt jest indeksowany do waluty obcej CHF. Kredyt był przeznaczony na budowę domu w systemie gospodarczym. Okres kredytowania wynosił 360 miesięcy. Kredytobiorcy zobowiązali się do zapłaty prowizji od udzielenia kredytu w wysokości 909,00 zł. (§ 2) . Kredyt oprocentowany został według zmiennej stopy procentowej, która na dzień sporządzenia umowy wyniosła 4,38333% w stosunku rocznym. Zmienna stopa procentowa ustalana jest jako suma stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) oraz stałej marży banku w wysokości 1,60 punktów procentowych. Oprocentowanie kredytu ulega zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) §3. Wypłata kredytu realizowana jest jednorazowo. Warunkiem wypłaty kredytu było spełnienie przez kredytobiorcę warunków uruchomienia kredytu § 5. Kredytobiorca dokonuje spłat rat kredytu obejmujących część kapitałową oraz część odsetkową w terminach i wysokościach określonych w umowie. Spłata kredytu następowała w miesięcznych równych ratach. Raty kredytu oraz inne należności związanej z kredytem pobierane są z rachunku bankowego wskazanego w treści pełnomocnictwa § 6.

(umowa o kredyt hipoteczny nr 200807HL [REDAKTOWANE] k. 25-27)

Zgodnie z postanowieniami regulaminu kredytu hipotecznego kredyt indeksowany do waluty obcej to kredyt oprocentowany według stopy procentowej, opartej na stopie referencyjnej, dotyczącej waluty innej niż złote, którego wypłata oraz spłata odbywa się w złotych w oparciu o kurs waluty obcej do złotych, według tabeli. Stopa referencyjna WIBOR – (Warsaw Interbank Offered Rate) – stopa procentowa według której banki gotowe są udzielać pożyczek w złotych innym bankom na warszawskim rynku bankowym, przy czym indeks przy nazwie stopy oznacza okres jakiego dotyczy stopa. Stopa WIBOR ustalana jest w dni robocze na podstawie stóp zgłaszanych przez uczestników fixingu organizowanego przez Polskie Stowarzyszenie Dealerów Bankowych i podawana jest ok. 11 czasu środkowoeuropejskiego przez serwis Reuters. Stopa referencyjna LIBOR - (London Interbank Offered Rate) – stopa procentowa, według której banki gotowe są udzielać pożyczek w walutach wymienianych np. we frankach szwajcarskich CHF innym bankom na londyńskim rynku bankowym. Stopa LIBOR ustalana jest w dni robocze na podstawie stóp zgłaszanych przez uczestników fixingu organizowanego przez Brytyjskie Stowarzyszenie Bankierów (BBA) i podawana jest ok. 11 czasu londyńskiego przez serwis Reuters. (§2) . W przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej wnioskodawca wnioskuje o kwotę kredytu wyrażoną w złotych z zaznaczeniem , iż wniosek dotyczy kredytu indeksowanego do waluty obcej. Wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, stosuje się kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu

W dniu 23 sierpnia 2012 roku pomiędzy Polbank EFG Spółką Akcyjną z siedzibą w Warszawie a [REDAKTOWANE] jako kredytobiorcami został sporządzony aneks nr 1 do umowy o kredyt hipoteczny nr [REDAKTOWANE] zgodnie z którym strony zgodnie postanowiły, że spłata udzielonego kredytobiorcy kredytu indeksowanego do waluty obcej następowała będzie w walucie obcej CHF, do której kredyt jest indeksowany. Kredytobiorca zobowiązał się do posiadania rachunku bankowego w walucie obcej, do której indeksowany jest kredyt prowadzonego przez bank, służącego do obsługi kredytu przez cały okres w którym obowiązuje spłata rat kredytu w walucie obcej CHF. Raty kredytu pobierane są z rachunku bankowego w walucie CHF zgodnie z obowiązującym harmonogramem.

(aneks nr 1 z dnia 23 sierpnia 2012 r. do umowy o kredyt hipoteczny nr 200807HL004519201951 k. 33-34)

Pismem z dnia 13 kwietnia 2017 r., doręczonym w dniu 19 kwietnia 2017r. pełnomocnik [REDAKTOWANE] wezwał Raiffeisen Bank Polska S.A. do zapłaty kwoty 10 884,94 zł jako świadczenia nienależnego, a uiszczanego w okresie od zawarcia umowy do dnia 4 września 2012 r. tytułem rat kredytowych w zawyżonej wysokości oraz kwoty 9 191,64 CHF jako świadczenia nienależnego, a uiszczanego w okresie od dnia 5 września 2012 roku do dnia 3 marca 2017 r. tytułem rat kredytowych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w płatności liczonymi od dnia wymagalności w/w roszczeń w terminie 14 dni od otrzymania wezwania.

(wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania i potwierdzeniem odbioru k. 35-38).

Pismem z dnia 15 maja 2017 r. w odpowiedzi na wezwanie do zapłaty Raiffeisen Bank Polska S.A. poinformował pełnomocnika powoda, że nie podziela wskazanych w piśmie zarzutów dotyczących zawarcia w umowie kredytu klauzul niedozwolonych. Umowa kredytu jest ważna i powinna być wykonywana przez kredytobiorców zgodnie z jej treścią.

(pismo z dnia 15 maja 2017 r. k. 39)

Kredyt został zaciągnięty przez powodów [REDAKTOWANE] na budowę domu w celach prywatnych. Przed zawarciem umowy kredytu powodowie sprawdzali swoją zdolność kredytową za pośrednictwem pośredników i żaden bank nie wyraził zgody na zawarcie umowy kredytu w polskiej walucie na kwotę 300 000 zł. Powodowie zdecydowali się podpisać umowę EFG Eurobank Ergasias S.A. Spółka Akcyjna Oddział w Polsce z siedzibą w Warszawie, gdyż otrzymali najlepsze warunki. Przy zawieraniu umowy dostali do podpisania gotowy formularz bez możliwości negocjacji jego warunków. Powodowie nie mieli możliwości zabrania egzemplarza umowy do domu przed jej podpisaniem. Powodowie nie mieli czasu, aby zapoznać się z warunkami umowy. Podpisali oświadczenia o ryzykach związanych z zawarciem umowy ale ich nie przeczytali. Żaden z przedstawicieli banku nie informował powodów o sposobach ustalania tabel kursów walutowych.

(zeznania powodów [REDAKTOWANE] k. 414-415)

Zasady tworzenia tabel kursowych stanowią wewnętrzną politykę banków.

(zeznania świadka [REDACTED] k. 403v)

Wysokość świadczeń uiszczonych przez powodów [REDACTED] [REDACTED] od dnia zawarcia umowy do dnia 3 marca 2017 roku przy wyeliminowaniu postanowień umownych dotyczących waloryzacji kredytu oraz postanowień umownych dotyczących zasad przeliczania dokonywanych przez kredytobiorców wpłat przy założeniu, że przedmiotowa umowa była w istocie umową kredytu złotowego, oprocentowanego zgodnie z postanowieniami umownymi wyrażonymi w § 3 umowy, a do samej waloryzacji kwoty kredytu nigdy nie doszło wynosi 25 421,98 zł.

Kursy wymiany walut stosowane przez pozwanego były kursami rynkowymi i odbiegały od kursów stosowanych w danym czasie jedynie od kursów stosowanych przez NBP, lecz nie odbiegały od kursów stosowanych przez inne banki. Od kursów NBP różniły się dlatego, że bank musi dokonać zakupu lub sprzedaży waluty, gdyż ponosi przy tym jednocześnie koszty. Kursy w tabeli kursów banku ustalane są przez bank. Jednak kursy te były kursami rynkowymi podobnymi do stosowanych przez inne banki, w niektórych okresach były one wyższe od kursów innych banków, a w niektórych okresach niższe od stosowanych przez inne banki, zatem średniorocznie kursy nie odbiegały od kursów stosowanych przez inne banki.

Bank udzielał kredytu po kursie kupna, gdyż była to kwota jaką teoretycznie bank musiał pozyskać z rynku. Niektóre banki pozyskiwały środki w CHF „na chwilę” lub na cały okres kredytowania, wobec czego wiązało się to z transakcją CIRS lub z kupnem waluty CHF (na cały okres kredytowania). Kurs sprzedaży natomiast wiązał się z tym, że bank musiał dokonać sprzedaży waluty, więc ponosił koszty dotyczące pozyskania tej waluty, co też wiązało się z ustalaniem przez bank kursem sprzedaży CHF. Jednak taki mechanizm stosowania kursów zgodny z praktyką rynkową.

Stawka WIBOR 3M stanowi podstawę ustalania wysokości oprocentowania mieszkaniowego kredytu hipotecznego złotowego (PLN). Stawki LIBOR 3M teoretycznie powinny być dopasowane do mieszkaniowych kredytów walutowych we franku szwajcarskim lub waloryzowanych (indeksowanych/denominowanych), natomiast stawka WIBOR do mieszkaniowych kredytów hipotecznych złotowych (PLN). Kredyty mieszkaniowe udzielane w PLN są oprocentowane według stawki WIBOR, gdyż jest ona stosowana do waluty PLN w Polsce, natomiast stawka LIBOR ma zastosowanie do kredytów udzielanych w CHF lub indeksowanych czy denominowanych do CHF. Dzieje się tak, gdyż stopa procentowa przy stawce LIBOR3M jest niższa niż stopa procentowa przy stawce WIBOR3M.

Wysokość rat kredytu strony powodowej, gdyby udzielono kredytu w złotych polskich oprocentowanego według stawki WIBOR 3M wedle definicji zawartej w regulaminie kredytu hipotecznego udzielanego przez EFG Eurobank Ergasias S.A. Oddział w Polsce byłyby zdecydowanie wyższe od kwoty rat spłaconych przez powodów w CHF, zatem przy stosowaniu stawki WIBOR 3 M kredytobiorca musiałby dopłacić do rat kredytowych względem stosowanej stawki LIBOR 3M.

Kursy tabeli walut z tabeli kursów pozwanego były kursami rynkowymi.

(pisemna opinia biegłego z zakresu finansów, ekonomii, bankowości i rachunkowości [REDAKTED])

[REDAKTED] k. 422-430)

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie wyżej powołanych dokumentów, które nie budziły wątpliwości, co do swojej autentyczności.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania przesłuchanego w charakterze świadka [REDAKTED], jednakże miały one niewielkie znaczenie dla ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie. Świadek w swoich zeznaniach odwołuje się do zapisów regulaminów, wytycznych i zasadach obowiązujących w banku przy udzielaniu kredytu denominowanego do innej waluty, jednakże świadek nie zawierał umowy kredytu z powodami, ani nie był także świadkiem zawarcia tejże umowy. Świadek nie mógł mieć zatem wiedzy jak wyglądał w rzeczywistości przebieg rozmów przedstawicieli banku z powodami w tym zakresie udzielonych powodom pouczeń czy fakt przedstawionych symulacji ryzyka kursowego.

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dołączonej do akt sprawy pisemnej opinii biegłego z zakresu finansów, ekonomii, bankowości i rachunkowości [REDAKTED] [REDAKTED] k. 422-430, którą uznał za rzetelną, jasną, spójną i pełną.

Zważyć należy, że pozwany podniósł w piśmie procesowym z dnia 4 grudnia 2018 r. zastrzeżenia co do opinii biegłego w zakresie w jakim jest dla niego niekorzystna, a dotyczącym wyliczenia wysokości świadczeń uiszczonych przez powodów [REDAKTED] [REDAKTED] od dnia zawarcia umowy do dnia 3 marca 2017 roku. W tym miejscu zwrócić należy uwagę, że pozwany będąc profesjonalistą w zakresie świadczenia usług bankowych, a ponadto będąc reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, zarzuty co do opinii biegłego ograniczył jedynie do sformułowania ogólnikowych tez, co do błędnych w jego ocenie wyliczeń biegłego, nie wskazując jaki wpływ w ocenie pozwanego miały nieprawidłowości w obliczeniach biegłego na końcowe wnioski opinii. Jednocześnie pozwany nie domagał się przeprowadzenia dowodu z uzupełniającej opinii biegłego bądź przesłuchania biegłego na rozprawie celem wyjaśnienia ewentualnych wątpliwości. W ocenie Sądu, jeżeli pozwany po zweryfikowaniu obliczeń uznał, że biegły popełnił błędy rachunkowe, to mógł jako podmiot profesjonalny z zakresu usług bankowych przedstawić własne wyliczenia obrazujące błędy w opinii, które następnie zostałyby skonfrontowane z wyliczeniami biegłego w drodze opinii uzupełniającej sporządzonej na wniosek strony pozwanej. Jednak w niniejszej sprawie pozwany zarzucił biegłemu popełnienie błędów rachunkowych przenosząc cały ciężar dowodu wykazania zasadności swoich tez wskazanych w zarzutach do opinii biegłego na stronę przeciwną bądź na sąd, co jest sprzeczne z zasadą kontradyktoryjności procesu, a nadto jest sprzeczne z zasadą dobrych obyczajów określoną w art. 3 k.p.c. zgodnie z którym strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. W takiej sytuacji sąd nie znalazł podstaw, aby z urzędu dopuszczać dowód z uzupełniającej opinii biegłego celem zweryfikowania prawdziwości

ogólnikowych zarzutów pozwanego do złożonej do akt sprawy opinii, a jak już wyżej wskazano w ocenie sądu opinia biegłego została sporządzona w sposób prawidłowy.

Stan faktyczny Sąd ustalił także na podstawie zeznań przesłuchanych w charakterze powodów

[REDAKTOWANE] (k. 414-415), które uznał za wiarygodne.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Na wstępie zaznaczyć należy, że w dniu 3 listopada 2018 r. dokonano wpisu transgranicznego połączenia dokonanego zgodnie z art. 516¹ k.s.h. i nast. Raiffeisen Bank Polska S.A. z siedzibą w Warszawie z Raiffeisen Bank International AG z siedzibą w Wiedniu w Austriackim Rejestrze Spółek. W wyniku sukcesji uniwersalnej związanej z powyższym połączeniem wszelkie prawa majątkowe, pozostałe prawa, wierzycelności, należności oraz wszelkie inne aktywa i zobowiązania spółki Raiffeisen Bank Polska S.A. w tym działalność hipoteczna zostały przeniesione na Raiffeisen Bank International AG w dniu wpisu połączenia do Austriackiego Rejestru Spółek. Powyższa okoliczność była niekwestionowana przez strony, nadto wynika z dokumentów dołączonych do pisma pozwanego z dnia 27 listopada 2018 r. k. 445 i nast. Na podstawie wyżej powołanego pisma Raiffeisen Bank International AG w Wiedniu prowadzący w Polsce działalność za pośrednictwem oddziału Raiffeisen Bank International AG (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce poinformował o wstąpieniu do niniejszej sprawy po stronie pozwanej, co było niekwestionowane przez przeciwnika procesowego. Stąd nie ulega wątpliwości, że od tej chwili postępowanie w sprawie było prowadzone z udziałem Raiffeisen Bank International AG w Wiedniu prowadzącego w Polsce działalność za pośrednictwem oddziału Raiffeisen Bank International AG (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce.

Przechodząc do rozważań prawnych dotyczących roszczenia zgłoszonego w pozwie w pierwszej kolejności podkreślić należy, że w okolicznościach sprawy brak podstaw do uznania, że łącząca strony umowa kredytu hipotecznego jest nieważna.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe obowiązującym w chwili zawarcia umowy kredytu przez powodów, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

W myśl art. 69 ust. 2. umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności:

- 1) strony umowy,
- 2) kwotę i walutę kredytu,
- 3) cel, na który kredyt został udzielony,
- 4) zasady i termin spłaty kredytu,
- 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany,

- 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu,
- 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu,
- 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych,
- 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje,
- 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy zważyć należy, że kwota kredytu została wypłacona w złotych polskich, w tej walucie następowała także jego spłata. Kredyt oprocentowany został w oparciu o stopę referencyjną LIBOR 3M powiększoną o stałą marżę.

Zatem łącząca strony umowa kredytu hipotecznego stanowi umowę kredytu złotowego waloryzowanego do waluty obcej. Bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest waloryzowana kursem danej waluty w dniu wydania. Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat taka rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku. Kredyt został więc udzielony w złotych, a był jedynie indeksowany do kursu waluty obcej.

Z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe nie wynika zakaz waloryzowania wartości świadczenia pieniężnego, do spełnienia którego w umowie kredytu zobowiąże się kredytobiorca. Powyższy przepis nie jest przepisem szczególnym w stosunku do treści art. 358¹ § 2 k.c., który obowiązywał w dacie zawarcia umowy przez strony, a z którego wprost wynika, że strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądz miernika wartości. Nie ma podstaw do uznania, aby z zakresu zastosowania normy prawnej wynikającej z tego ostatniego przepisu wyłączać zobowiązanie kredytobiorcy z tytułu umowy kredytu. Zgodnie z treścią art. 1 pkt 1 litera a) ustawy z dnia 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 roku, nr 165, poz. 984) znowelizowana została treść przepisu art. 69 ust. 2 prawa bankowego, do którego dodany został pkt 4a określający, jakie dodatkowe elementy powinna zawierać umowa o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, a mianowicie szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu (pkt 4a art. 69 ust. 2 prawa bankowego). Do art. 69 dodany został też ust. 3, w myśl którego w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. W tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku. Z kolei przepis art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 roku stanowi, iż art. 69 ust. 1 pkt 4a oraz art. 75b

prawa bankowego ma zastosowanie w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które zostały zaciągnięte przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie powyższej ustawy, a nie zostały całkowicie spłacone – do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki.

W ocenie Sądu dodanie do art. 69 ust. 2 prawa bankowego pkt 4a w powyższym brzmieniu świadczy o tym, że ustawodawca dostrzegł problem niedostatecznego regulowania w powszechnie zawieranych wówczas umowach kredytów hipotecznych indeksowanych do walut obcych (najczęściej franka szwajcarskiego) sposobu, w jaki mają być ustalane kursy tych walut na potrzeby spłaty kredytów, i uznał, że należy interweniować, która to interwencja przybrała formę powyższej nowelizacji przepisów prawa bankowego. Warto zwrócić uwagę, że ustawodawca nie zakazał na przyszłość zawierania umów powyższego typu, lecz uchwalił przepis, który przewiduje dodatkowe restrykcje, jakim powinny sprostać umowy kredytów indeksowanych do walut obcych. Gdyby uznać za trafny pogląd, że w wyniku realizacji przez kredytobiorców umowy kredytu bank może czerpać zyski wyłącznie z tytułu oprocentowania i prowizji, ustawodawca nie wprowadził by do porządku prawnego przepisu art. 69 ust. 2 pkt, który wprost przewiduje kredyt tego typu co ten udzielony powodom przez poprzednika prawnego pozwanego banku, a zarazem wprowadza restrykcje, jakim powinny odpowiadać umowy kredytów indeksowanych do walut obcych, a więc wymóg szczegółowego ustalenia w tych umowach zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. W świetle tego przepisu nie jest bowiem zakazana sytuacja taka jak w niniejszej sprawie, w której wysokość rat kredytu indeksowanego do waluty obcej jest obliczana po kursach waluty obcej ustalanych przez bank i nawet obejmujących marżę (zysk) banku. Chodzi natomiast o to, żeby sposób ustalania tych kursów był obiektywny, poddający się weryfikacji, a nie dowolny, a w myśl art. 69 ust. 3 prawa bankowego również o to, żeby kredytobiorca mógł spłacać kredyt bezpośrednio w tej walucie, do której kredyt jest indeksowany, a w konsekwencji aby mógł on nabyć tę walutę z innego źródła i uniknąć przymusu płacenia bankowi owej marży stanowiącej element ustalonego przez bank kursu wymiany waluty. Założenie racjonalnego prawodawcy stoi zatem na przeszkodzie zaaprobowaniu komentowanego poglądu wyrażonego przez stronę powodową.

Sąd nie uznał za trafny również zarzutu braku określoności wysokości świadczenia, do spełnienia którego w umowie łączącej strony zobowiązali się powodowie.

Umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 Prawa bankowego). Nie ma zatem podstaw do twierdzenia, że w obrocie prawnym doszło do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, oryginalnego typu umowy bankowej, powiązanej w sposób szczególny z kursem złotego do walut

obcych w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej i tym samym zakładającej szczególny sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym.

W przypadku umowy kredytu indeksowanego także dochodzi do wydania sumy kredytu kredytobiorcy i zwrotu wykorzystanej sumy kredytu z reguły w ratach kredytowych w dłuższych odcinku czasowym. Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej, gdyż suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu, ale taka wykorzystana suma - w całości lub części - może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016r., I CSK 1049/14, LEX nr 2008735).

W umowie analizowanej w niniejszej sprawie uregulowane zostały kryteria, według których możliwe było wyliczenie wartości tegoż świadczenia, czyli wysokości poszczególnych rat kapitałowych na dzień ich wymagalności. W świetle postanowień powyższej umowy i regulaminu stanowiącego jej integralną część, pozwany bank zobowiązał się oddać do dyspozycji powodów kwotę 101.000 zł, przy czym jej wysokość miała być indeksowana do waluty franka szwajcarskiego, co oznacza właśnie waloryzację kapitału, który zobowiązali się spłacić w/w kredytobiorcy. Wpłata kredytu następowała w złotych polskich według kursu nie niższego niż kurs kupna z tabeli w momencie wypłaty środków z kredytu, saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone było w walucie obcej i obliczane było według kursu stosowanego przy wypłacie transzy. Raty kredytu wyrażone były w walucie obcej i w dniu wymagalności raty pobierane z rachunku bankowego kredytobiorcy według kursu sprzedaży z tabeli na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu. § 2 pkt 12 regulaminu wprost stanowił, że pojęcie tabeli, jakim posłużono się w postanowieniach § 7 ust. 4 i § 9 ust. 2, oznacza tabelę kursów walut obcych obowiązującą w banku.

Z powyższego wynika, że wysokość rat kapitałowo – odsetkowych, które były pobierane z rachunku bankowego prowadzonego do obsługi kredytu hipotecznego, była możliwa do obliczenia, nawet dla powodów, gdyby chcieli oni zweryfikować swoje rozliczenia z poprzednikiem prawnym pozwanego z tytułu kredytu.

Co prawda w postanowieniach umowy stron, w tym postanowieniach wzorców umownych stanowiących jej integralną część, brak jest ograniczeń dla pozwanego banku w kształtowaniu wysokości kursów kupna i sprzedaży franka, co dla w/w kredytobiorców było szczególnie niekorzystne, jednakże przy ocenie ważności umowy kredytu hipotecznego z dnia roku nie ma to znaczenia, ponieważ według powyższych kryteriów możliwe było obliczenie wartości poszczególnych rat kapitałowo – odsetkowych.

Powyższa kwestia była natomiast istotna przy ocenie abuzywności postanowień umowy stron. Wypada tylko nadmienić, że stwierdzenie, iż dane postanowienie umowy jest niedozwolonym postanowieniem w rozumieniu art. 385¹ k.c., oznacza brak związania tym postanowieniem w danym

stosunku, tj. bezskuteczność, a nie nieważność. Bezskuteczność niedozwolonego postanowienia umownego nie powoduje nieważności, czy bezskuteczności całej umowy (por. np. wyrok SN z 21 lutego 2013 r. I CSK 408/12). Z mocy art. 385¹ § 2 k.c. strony są związane umową w pozostałym zakresie. To związanie ma miejsce niezależnie od tego, czy usprawiedliwiona byłaby hipoteza, że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych bezskutecznością, umowa nie byłaby zawarta. W tej mierze przepisy o bezskuteczności nie zawierają odpowiednika art. 58 § 3 k.p.c., traktującego o nieważności.

Jak stanowi art. 385¹ i art. 385² k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385¹ § 1 k.c.). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385¹ § 4 k.c.). Oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny (art. 385² k.c.). Jeżeli postanowienie umowy nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (art. 385² § 2 k.c.).

W niniejszej sprawie powodowie kwestionują postanowienia zawarte w § 2 ust. 1 zdanie 2 umowy kredytu hipotecznego zawartej w dniu 22 lipca 2008 roku, stanowiące, że „Kredyt jest indeksowany do waluty obcej (CHF)”, w § 7 ust. 4 Regulaminu Kredytu Hipotecznego Udzielanego przez Polbank EFG, stanowiącego integralną część tej pierwszej umowy (dalej zwanego Regulaminem), w myśl którego, „W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z tabelą kursów walut obcych obowiązującą w banku w momencie wypłaty środków z kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, stosuje się kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone jest w walucie obcej i obliczane jest według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, saldo zadłużenia z tytułu kredytu obliczane jest według kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz” oraz w § 9 ust. 2, zgodnie z którym raty kredytu indeksowanego do waluty obcej wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane są z rachunku bankowego kredytobiorcy według kursu sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu. Zgodnie z § 2 pkt 12 Regulaminu tabela oznacza tabelę kursów walut obcych obowiązującą

w banku. W ocenie powodów powyższe postanowienia są niedozwolonymi postanowieniami umownymi w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., które nie wiążą powodów, którzy umowy kredytu hipotecznego mieli zawrzeć z poprzednikiem prawnym pozwanego jako konsumenci.

W myśl art. 22¹ k.c. kodeksu cywilnego za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Status konsumenta wynika więc z okoliczności o charakterze negatywnym, jaką jest nieprowadzenie przez konkretną osobę fizyczną działalności gospodarczej albo brak związku czynności prawnej dokonywanej przez tę osobę z prowadzoną przez nią działalnością gospodarczą bądź zawodową. Okoliczność negatywna to taka, która polega na braku zaistnienia jakiegoś faktu. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, nie wynika związek pomiędzy zaciągnięciem tego kredytu a działalnością gospodarczą kredytobiorców lub chociażby jednego z nich, zaś powodowie konsekwentnie twierdzili, że zaciągnęli kredyt na budowę domu i tak zeznali w trakcie przesłuchania w niniejszej sprawie. To pozwany powinien przedstawić dowody, że było inaczej niż twierdzą powodowie. Na tę okoliczność pozwany nie przedstawił żadnego dowodu.

Możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowanie go z obrotu stosowania jest zależna od spełnienia następujących przesłanek: postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, a więc nie podlegało negocjacom, ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy konsumenta. Dodatkowo postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia. Powyższe przesłanki muszą zostać spełnione łącznie.

Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przyjętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.). W myśl art. 385¹ § 4 k.c., ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika, iż powodowie otrzymali od banku kwotę 101.000 zł z przeznaczeniem na budowę domu oraz zobowiązali się do zwrotu tej kwoty w ciągu 360 miesięcy wraz z odsetkami według zmiennej stopy procentowej, która na dzień sporządzenia umowy wynosiła 4,38333 % w stosunku rocznym, przy czym zmienna stopa procentowa ustalana miała być jako suma stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) oraz stałej marży banku w wysokości 1,6 punktów procentowych.

W ocenie Sądu zakwestionowane przez powodów postanowienia umowy dotyczą indeksowania kwoty kredytu do waluty franka szwajcarskiego, a zatem nie dotyczą tych postanowień umowy, w których określone zostały główne świadczenia stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. Wprawdzie ustawodawca nie określił, co należy rozumieć przez sformułowanie "główne świadczenia stron", ale należy przyjąć, że z reguły są to takie elementy konstrukcyjne umowy, bez

których uzgodnienia nie doszłoby do jej zawarcia, czyli tzw. essentialia negotii. Pojęcie "głównego świadczenia stron" należy rozumieć wąsko, w nawiązaniu do pojęcia elementów przedmiotowo istotnych umowy. Do elementów tych można zatem zaliczyć wynagrodzenie i cenę oraz świadczenie wzajemne przedsiębiorcy - towar, usługę (za wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 2 lutego 2011 r. VI ACa 910/10).

W ocenie sądu w wypadku umowy kredytu analizowanej w tej sprawie głównymi postanowieniami umowy będą te wymienione w art. 69 ust. 1 i 2 ustawy prawo bankowe (z dnia 29 sierpnia 1997 r., Dz.U. Nr 140, poz. 939, ze zm., w brzmieniu obowiązującym na dzień zawierania umowy kredytowej), a zatem określające kwotę środków pieniężnych (kapitał) kredytu i walutę kredytu, cel kredytu, czas kredytowania, zasady zwrotu kredytu z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty, prowizje od udzielonego kredytu, oprocentowanie kredytu, zabezpieczenie kredytu.

Postanowienia o indeksacji kredytu nie stanowią przedmiotowo istotnych elementów treści umowy kredytu. Bez tychże postanowień umowa kredytu mogłaby istnieć.

Sąd podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z 1.03.2017 r., IV CSK 285/16, Legalis nr 1618112 zgodnie z którym klauzula waloryzacyjna nie odnosi się do elementów przedmiotowo istotnych umowy, czyli oddania i zwrotu podstawowej sumy pożyczki. Klauzula ta kształtuje jedynie dodatkowy, umowny mechanizm indeksacyjny głównych świadczeń – nie można jej zatem uznać za element określenia świadczenia głównego stron. Tym bardziej sama klauzula odsyłająca do tabeli banku w zakresie kursów wymiany nie może być poczytana za dotycząca głównego świadczenia stron.

Ocena abuzywności postanowień umownych dokonywana jest na datę zawarcia umowy, co wprost wynika z przepisu art. 385² k.c. który to przepis nakazuje ponadto rozważenie jej treści, okoliczności zawarcia oraz uwzględnienie umów pozostających w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. W niniejszej sprawie nie ma zatem znaczenia sposób i skutki wykonywania umowy. Przepis art. 385¹ § 2 k.c. wyraża bowiem jednoznaczną zasadę, że niedozwolone postanowienie w umowie nie wiąże konsumenta, natomiast strony tej umową są nią związane w pozostałym zakresie. Ponadto niedozwolone postanowienie umowne jest eliminowane z konstrukcji danego stosunku prawnego na zasadzie ex lege i ex tunc. Orzeczenie sądu ma zatem charakter deklaratoryjny. To wszystko zaś skutkuje tym, iż bezprzedmiotowe w istocie były zarzuty pozwanego odnoszące się do sposobu wykonywania przedmiotowej umowy.

Pozwany bank nie wykazał, aby postanowienia dotyczące kursów wymiany walut, odsyłające do tabel banku, przy uruchamianiu oraz przy spłacie kredytu były indywidualnie wynegocjowane z konsumentem. Przeciwnie zostały one przejęte z przygotowanego przez bank wzorca umowy i regulaminu kredytu. Okoliczność, że powodowie sami wnioskowali o zawarcie umowy kredytu indeksowanego, nie oznacza, że postanowienie umowne dotyczące kursów wymiany zostało indywidualnie uzgodnione. Inicjatywa zawarcia umowy kredytu pochodziła od powodów, ale sama treść postanowień umownych została opracowana przez bank i nie była modyfikowana w drodze

negocjacji. Tym samym brak jest podstaw do uznania, iż postanowienie zawarte w § 2 ust. 1 zdanie 2 umowy zostało indywidualnie uzgodnione z powodami, przez co nie może być ono uznane za klauzulę abuzywną.

Podobnie ocenić należy postanowienia zawarte w § 7 ustęp 4 oraz § 9 ustęp 2 regulaminu. Postanowienia te nie zostały indywidualnie uzgodnione z powodami. Regulamin ten stanowił wzorzec, który został opracowany przez pozwanego i przedstawiony powodowi. Z art. 385¹ § 3 k.c. wynika domniemanie, iż zawarte we wzorcu postanowienia nie zostały indywidualnie uzgodnione z konsumentem. Do obowiązków pozwanego należało zatem udowodnienie czy kwestionowane przez powodów postanowienia regulaminu zostały z nimi indywidualnie uzgodnione, przy czym nie ma tutaj żadnego znaczenia, czy istniała potencjalna możliwość negocjowania treści postanowień zawartych w regulaminie, tylko czy kwestionowane postanowienia regulaminu rzeczywiście były przedmiotem uzgodnień pomiędzy stronami. Pozwany nie udowodnił, aby postanowienia zawarte w § 7 ust. 4 oraz § 9 ust. 2 regulaminu zostały indywidualnie uzgodnione z powodami. Nic takiego nie wynika ani z zeznań świadka [REDAKTOWANE] ani z zeznań powodów. Powodowie wprost zeznali, iż postanowienia regulaminu nie były indywidualnie uzgadniane pomiędzy stronami umowy. Fakt, czy istniała potencjalna możliwość negocjowania warunków, nie ma zasadniczo znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Istotne jest bowiem to, czy umowa zawarta przez powodów, a w szczególności postanowienia zawarte w regulaminie kredytu (§ 7 ust. 4 oraz § 9 ust. 2) były faktycznie negocjowane pomiędzy w/w kredytobiorcami a bankiem EFG Eurobank Ergasias S.A., a nie to, czy istniała możliwość negocjacji warunków umowy. Tym uznać należało, iż postanowienia zawarte w § 7 ust. 4 oraz § 9 ust. 2 regulaminu nie zostały indywidualnie uzgodnione z powodami.

„Dobre obyczaje” to reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać także działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc o działanie potocznie określane, jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 stycznia 2011 roku, VI ACa 771/10, LEX nr 824347).

W wyroku z dnia 13 lipca 2005 roku (I CK 832/04, Pr. Bank. 2006, nr 3, s. 8) Sąd Najwyższy stwierdził, że „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku. Podobnie w wyroku z dnia 3 lutego 2006 roku (I CK 297/05, Wokanda 2006, nr 7–8, s. 18), w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że przepis art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c. jest odpowiednikiem art. 3 ust. 1 dyrektywy nr 93/13/WE, stanowiącym, że klauzulę umowną, która nie została uzgodniona indywidualnie, należy uznać za niedozwoloną, jeżeli naruszając zasadę dobrej wiary, powoduje istotną i nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków kontraktowych na niekorzyść konsumenta, przy czym rzeczą sądu jest ocena, czy

nierównowaga jest „istotna”, czyli „rażąca” w rozumieniu odpowiedniego przepisu prawa polskiego (Adam Olejniczak, Komentarz do art. 385¹ Kodeksu cywilnego, stan prawny 2014.05.01).

Postanowienia dotyczące przeliczenia walut ściśle wiążą się z ryzykiem walutowym, które konsument na siebie przyjmował zawierając umowę kredytu indeksowanego. Tym niemniej zauważyć należy, że konsumentowi nie uświadomiono dostatecznie skali tego ryzyka. W ocenie sądu, bank nie prezentował klientowi przed podpisaniem umowy dostatecznie rozbudowanej symulacji możliwości zmian kursu CHF/PLN. Nie informowano konsumenta jak może zmieniać się kurs wymiany, a przede wszystkim jak w następstwie zmiany kursu, zmieniać się może rata kredytu oraz saldo zadłużenia konsumenta pozostałego do spłaty.

Pozwany nie wykazał, aby konsumenta poinformowano, że ryzyko walutowe jakie na siebie przyjmuje ma charakter nieograniczony. W szczególności nie pokazano, aby konsumenta poinformowano, że zmiany kursu walutowego w tak długim okresie, na jaki zawierana jest umowa nie sposób przewidzieć z dostatecznie wysokim prawdopodobieństwem. Nie wykazano, aby konsumenta bank uświadomił, że sam bank takiego ryzyka ponosić nie chce i się przed nim zabezpiecza. Nie można poczytać oświadczenia powodów za przyznanie przez powodów pełnej wiedzy o ryzyku, skoro pouczenie miało charakter bardzo ogólny.

W § 2 ust 1 zdaniu drugim umowy strony wskazały jedynie, iż kredyt jest indeksowany do waluty obcej. W paragrafie tym, jak również w pozostałych postanowieniach tej umowy brak jest dodatkowych postanowień, w których ustalono by stały kurs waluty szwajcarskiej w stosunku do złotego polskiego, czy też wskazano by, w jaki sposób każdorazowo następować będzie ustalanie wartości franka szwajcarskiego w odniesieniu do złotego. Postanowienia regulaminu wskazują jedynie, iż w przypadku wypłaty kredytu zastosowanie będzie miał kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków czy poszczególnych transz, a w przypadku spłaty kredytu kurs sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą u pozwanego na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu. Wynika stąd, że w dniu wypłaty kredytobiorcom kredytu wypłacana im kwota była przeliczana na franki szwajcarskie po kursie kupna z tabeli obowiązującej w dniu wypłaty, zaś suma przeliczonych w ten sposób kwot pieniężnych we frankach szwajcarskich stanowiła saldo zadłużenia powodów wobec poprzednika prawnego pozwanego banku. Co natomiast oznaczała treść § 9 ust. 2 regulaminu, zostało wyjaśnione powyżej w wywodach poświęconych ważności umowy stron.

Z treści umowy i regulaminu w żaden sposób nie wynika, w jaki sposób nastąpić ma ustalenie przez pozwanego banku kursu kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego. W żaden sposób nie precyzuje tego samo odwołanie się do tabeli banku, gdyż w dalszym ciągu nie wiadomo, w jaki sposób następuje ustalenie przez pozwanego banku kursu kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego publikowanych w tabelach banku. Tym samym pozwany mógł kształtować te kursy w sposób jednostronny, dowolnie, wedle swojej tylko woli. Umożliwiało to pozwanemu bankowi dowolne i wiążące dla kredytobiorców ustalanie kursów kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego, co wpływało

jednocześnie na wysokość zobowiązania kredytobiorców. Przyznanie sobie takiego prawa, z jednoczesnym pozbawieniem kredytobiorców jakiegokolwiek wpływu w tym zakresie, jak również pozbawieniem ich możliwości poznania sposobu kształtowania przez bank kursu CHF, bez wątpienia narusza interesy konsumentów i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami. Zakwestionowane przez powodów klauzule indeksacyjne zawarte w regulaminie nie odwołują się do obiektywnych, sprawdzalnych i niezależnych od banku kryteriów, o których wiedza byłaby dostępna dla kredytobiorców. Z jednej strony konsumenci nie mając żadnego wpływu na sposób ustalania kursu kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego publikowany w tabeli, nie wiedzą, w jaki sposób kursy te są ustalane przez bank. Z drugiej strony bank nie ma wyznaczonych kontraktowo żadnych ram i ograniczeń przy ustalaniu kursu waluty. W konsekwencji umowa przyznaje mu w tym zakresie pełną dowolność. Kwestionowane przez powodów postanowienia uchybiają zasadzie uczciwości i rzetelności, mają na celu ochronę interesu tylko jednej strony kontraktu, która może kształtować dowolnie treść zobowiązania konsumentów, w przez to przerzucić na nich całe ryzyko. Pozwany bank miał możliwość przeliczenia zobowiązania konsumentów według dowolnie obranego kursu, nie wskazując żadnych kryteriów, wedle których ustalenie tego kursu miałyby następować. Należy przy tym zaznaczyć, że na kurs waluty określony tabelą banku tylko częściowo wpływają czynniki obiektywne, zawiera on bowiem również marżę ustalaną przez bank.

Nie ma znaczenia jest też, jak kształtował się kurs franka szwajcarskiego w trakcie wykonywania powyższej umowy, i czy istotnie odbiegał on od kursów funkcjonujących na rynku, czy też średniego kursu NBP, który w istocie nie ma charakteru kreacyjnego, a pochodny między innymi od danych przedstawianych przez pozwanego. Liczy się bowiem sposób umownego ukształtowania praw i obowiązków konsumenta, a nie sposób wykonywania danej umowy (uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 20 czerwca 2018 r. sygn. akt III CZP 29/17, OSNC 2019 nr 1, poz. 2, str. 9). Dlatego właśnie za chybione musiały zostać uznane wszystkie te zarzuty zgłoszone przez pozwanego bank, które były oparte na twierdzeniach, że przez cały okres spłacania kredytu udzielonego powodom kursy sprzedaży publikowane przez poprzedników prawnych pozwanego banku, a następnie przez pozwanego bank w tabelach, o których mowa w treści § 2, pkt 12 regulaminu, były kursami rynkowymi, których wysokość zależała od obiektywnych czynników o charakterze ekonomicznym. Raz jeszcze należy podkreślić, że istotne w niniejszej sprawie jest nie to, jak strony realizowały umowę kredytu hipotecznego zawartą w dniu 22 lipca 2008 roku w zakresie indeksacji kredytu, lecz to, co jest zawarte w postanowieniach tej umowy dotyczących waloryzacji rat kapitałowych.

Brak podstaw do uznania, że w wyniku wejścia w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw i wprowadzonej tą ustawą nowelizacji art. 69 prawa bankowego wyłączona została incydentalna kontrola postanowień regulaminu. Art. 4 powołanej ustawy stanowił, że w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art.

69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy, o której mowa w art. 1, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Pogląd o wyłączeniu możliwości kontroli wzorca powyższych postanowień regulaminu jest zbyt daleko idący i pozbawiony uzasadnienia. Nic takiego nie wynika z treści powołanej ustawy, ani ze znowelizowanych nią przepisów prawa bankowego. Co więcej, z treści art. 4 powołanej ustawy nie wynika nawet, iż z dniem wejścia w życie nowych przepisów z mocy samego prawa nastąpiła jakakolwiek zmiana treści umów zawartych uprzednio. Ustawodawca nałożył jedynie na banki obowiązek wdrożenia do umów kredyt indeksowanych do walut obcych stosownych zmian ze skutkiem ex nunc. Natomiast, jak wynika z treści art. 385² k.c., oceny abuzywności postanowień danej umowy dokonuje się według stanu z chwili zawarcia tej umowy. Powodowie zawarli z poprzednikiem prawnym umowę kredytu hipotecznego na 3 lata przed wejściem w życie powyższej ustawy.

Reasumując powyższe wywody Sąd uznał, że postanowienia § 7 ust. 4 i § 9 ust. 2 regulaminu kredytów hipotecznych są niedozwolonymi postanowieniami umownymi w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., wobec czego nie wiążą one powodów. Z uwagi na abuzywność postanowienia odsyłającego do tabel bankowych w zakresie kursu walut całe postanowienia umowne dotyczące indeksacji kredytu należy uznać za abuzywne.

W ocenie sądu sam w sobie mechanizm indeksacji kredytu należałoby uznać za dopuszczalny. Jednakże, w realiach tej sprawy, na skutek stosowania w ramach indeksacji postanowienia odsyłającego do tabel banku w zakresie kursów wymiany walut, które to postanowienia są abuzywne, to cały mechanizm indeksacji w tej umowie kredytu należy uznać za abuzywny.

Zatem abuzywne i niewiążące konsumenta są postanowienia § 2 ust. 1 zdanie drugie umowy oraz § 7 ust. 4 oraz § 9 ust. 4 regulaminu w zakresie w jakim przewidują indeksację kredytu udzielonego w PLN do CHF, przeliczenia walut po kursach z tabel pozwanego banku.

Tutejszy Sąd w pełni podziela stanowisko Sądu Najwyższego, iż eliminacja ze stosunku prawnego postanowień uznanych za abuzywne nie prowadzi do zniweczenia całego stosunku prawnego, nawet gdyby z okoliczności sprawy wynikało, że bez tych postanowień umowa nie została zawarta (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2013 roku, I CSK 408/2012, LexisNexis nr 5803519). Brak możliwości zastąpienia przez sąd postanowień umownych uznanych za abuzywne innymi postanowieniami podkreślany jest również w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Skutek stwierdzenia abuzywności powołanych postanowień umowy w postaci odniesienia kwoty kredytu wyrażonego w walucie polskiej do stopy oprocentowania LIBOR 3M, nie został zakwestionowany także w wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 roku w sprawie C – 260/18. Wprawdzie Trybunał wywiódł, że nie stoi na przeszkodzie, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według

zmiennej stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. To jednak pozostawił konkretnemu sądowi krajowemu ocenę, czy na podstawie stosowanego przez niego właściwego prawa krajowego utrzymanie w mocy umowy pozbawionej nieuczciwych warunków jest możliwe, co musi zostać zweryfikowane przy zastosowaniu obiektywnego podejścia.

Powołane wyżej argumenty, w ocenie Sądu pozwalają „wyłącznie” wyeliminować wadliwe postanowienia waloryzacyjne, przy uznaniu umowy jako takiej za ważną i skuteczną.

Bez zakwestionowanych w niniejszej sprawie postanowień powyższa umowa zawiera wszelkie przedmiotowo - istotne elementy, jakie powinna zawierać umowa kredytu w myśl art. 69 ustawy Prawo bankowe. W dalszym ciągu jest to umowa, w której bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorców na czas oznaczony kwotę 101.000 zł celem zakupu nieruchomości, zaś kredytobiorcy zobowiązali się do takiego spożytkowania pieniędzy, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami według zmiennej stopy procentowej odpowiadającej sumie stopy referencyjnej LIBOR 3M oraz stałej marży banku w wysokości 1,35 punktu procentowego. Bezsprzecznie powodowie skorzystają na tym pod względem ekonomicznym, skoro stopą referencyjną LIBOR 3M była w okresie objętym pozwem niższa od stopy referencyjnej WIBOR, od której uzależnione jest oprocentowanie kredytów udzielanych w złotych polskich, jednakże brak jest normy prawnej, która zakazywałaby bankom stosowania tej stopy do określania wysokości oprocentowania kredytów udzielonych w złotych polskich.

Sąd nie podziela poglądu, iż nawet pomimo uznania przedmiotowych postanowień regulaminu za niedozwolone postanowienia umowne, kredyt nie traci charakteru kredytu indeksowanego do waluty obcej, ponieważ zastosowanie powinny znaleźć przepisy art. 56 k.c. i 354 k.c., w których jest mowa o wykonaniu zobowiązania w sposób odpowiadający istniejącym zwyczajom, przez co należałoby stosować do przewalutowania kredytu średni, rynkowy kurs franka szwajcarskiego.

Po pierwsze taki zabieg sądu stałby w opozycji do wymogów stawianych dyrektywą Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. . Umowa powinna dalej obowiązywać nawet w sytuacji, gdyby z okoliczności sprawy wynikało, że bez danych postanowień umowa nie zostałaby zawarta. Trybunał Sprawiedliwości UE opowiedział się przeciwko zabiegom zmierzającym do uzupełnienia luki powstałej po ubezskutechnieniu klauzuli. Podkreślił, że w przypadku dalszego trwania umowy nie jest możliwa modyfikacja jej treści, czemu otwarcie sprzeciwia się dyrektywa 93/13. Penalny charakter sankcji bezskuteczności częściowej, ma odstraszać nieuczciwych profesjonalnych uczestników obrotu przed stosowaniem klauzul abuzywnych. Rozumowanie TS UE zmierza do tego, że gdyby każdą klauzulę abuzywną można było poddać eliminacji bez innych negatywnych konsekwencji dla posługującego się wzorcem umownym, regulacja dyrektywy 93/13 nie powstrzymałaby ich przed stosowaniem niedozwolonych postanowień umownych. Nie jest wobec tego dopuszczalne w szczególności rekonstruowanie treści umowy z pomocą koncepcji hipotetycznej woli stron, która

musiałaby uwzględniać wolę strony-profesjonalisty (zobacz w szczególności TS WE z 14.06.2012 r. w sprawie C-618/10, Banco Español de Crédito, ECLI:EU:C:2012:349, pkt 69–71, wyr. TS UE z 14.03.2019 r. w sprawie C-118/17, Zsuzsanna Dunai przeciwko ERSTE Bank Hungary Zrt., ECLI:EU:C:2019:207, pkt 50–51, 54, wyr. TS UE z 15.03.2012 r., C-453/10, Pereničová i Perenič, ECLI:EU:C:2012:144.).

Gdyby sąd uzupełniał postanowienia umowne uznane za abuzywne, to przedsiębiorcy nie groziłaby żadna sankcja za stosowanie abuzywnych postanowień. W razie stwierdzenia abuzywności sąd tylko modyfikowałby klauzule, aby nadać jej dopuszczalny charakter, bez żadnej dodatkowej konsekwencji dla przedsiębiorcy. To wręcz zachęcałoby przedsiębiorcę do zamieszczania we wzorcach umownych klauzul, bowiem odnosiłby niezasadne korzyści wobec konsumentów, którzy by nie protestowali wobec ich stosowania, a wobec tych konsumentów, którzy zaprotestowali umowa byłaby jedynie przekształcana w dopuszczalną bez dodatkowej sankcji dla przedsiębiorcy.

W ocenie Sądu w dacie zawarcia umowy przez strony nie istniał taki zwyczaj, według którego banki miałyby waloryzować wartość wzajemnych świadczeń z tytułu umów kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej właśnie po kursie rynkowym, gdyż nie została wypracowana przy tego rodzaju umowach definicja kursu rynkowego i nie można stwierdzić czy odnosi się on np. do średniego kursu NBP, ustalanego w oparciu o kursy innych banków

Jak już wskazano, za postanowienia spełniające przesłanki z art. 385¹ k.c. nie wiążą konsumenta. Pojęcia kursów rynkowych i uczciwego zysku banku, są pojęciami niedookreślonymi, niezdefiniowanymi, nie dającymi się zweryfikować, a pozwany w żaden sposób nie udowodnił, jakoby w czasie udzielenia powodowi kredytu hipotecznego istniał zwyczaj, według którego w wypadku niedostatecznie precyzyjnego uregulowania w postanowieniach umownych sposobu, w jaki ma być waloryzowana wysokość rat kapitałowo – odsetkowe spłacanych przed kredytobiorców, waloryzować tę wysokość po kursach rynkowych uwzględniających uczciwe zyski banków

Za jego nieistnieniem przemawia też, w ocenie Sądu, nowelizacja przepisu art. 358 k.c., która weszła w życie z dniem 24 stycznia 2009 roku, a polegała na dodaniu do tego przepisu § 2 w brzmieniu „Wartość waluty obcej określa się według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe lub czynność prawna zastrzega inaczej.” Świadczy to o tym, że racjonalny ustawodawca dostrzegł praktyczny problem braku przepisów o charakterze dyspozytywnym, według które mogłyby znaleźć zastosowanie w sytuacjach takich jak ta w niniejszej sprawie, w których postanowienia umowy stanowiącej źródło zobowiązania i przewidującej waloryzację świadczenia jednej czy też obu ze stron według kursu waluty obcej są niedostatecznie precyzyjne, zbyt ogólne albo okazują się klauzulami abuzywnymi. Potwierdza to brak istnienia zwyczaju, na który powołał się pozwany, albowiem w przeciwnym wypadku nie zachodziłaby potrzeba nowelizowania przepisu art. 358 k.c., wobec czego racjonalny ustawodawca nie zdecydowałby się na nią.

Tym samym pozwany nie był uprawniony do przeliczenia kwoty kredytu udzielonego w/w

kredytobiorcom wedle przyjętego przez siebie kursu kupna franka szwajcarskiego, a następnie do pobierania z rachunku powodów rat kapitałowo-odsetkowych w wysokości zależnej od także przyjętego przez siebie kursu sprzedaży franka szwajcarskiego. Kwota korzyści uzyskanej tym tytułem w okresie począwszy od dnia zawarcia umowy do dnia 3 marca 2017 roku wniosła 25 421,98 zł i wynika ze sporządzonej w niniejszej sprawie pisemnej opinii biegłego z zakresu finansów, ekonomii, bankowości i rachunkowości. W tym miejscu podkreślić należy, że powodowie w pozwie zawarli wnioski o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości i bankowości na okoliczność wysokości świadczeń nienależnych uiszczonych przez powodów [REDAKTOWANE] Dworzyckiego i [REDAKTOWANE] od dnia zawarcia umowy do dnia 3 marca 2017 roku przy wyeliminowaniu postanowień umownych dotyczących waloryzacji kredytu oraz postanowień umownych dotyczących zasad przeliczania dokonywanych przez kredytobiorców wpłat przy założeniu, że przedmiotowa umowa była w istocie umową kredytu złotowego, oprocentowanego zgodnie z postanowieniami umownymi wyrażonymi w § 3 umowy, a do samej waloryzacji kwoty kredytu nigdy nie doszło. Biegły sporządził opinię i wyliczył wysokość świadczeń nienależnych, przy czym wartość tych świadczeń wskazał w walucie PLN. Powyższe obliczenia nie były kwestionowane przez powodów, w tym także fakt przeliczenia wpłaconych rat w CHF na PLN. W ocenie Sądu w okolicznościach sprawy celem ustalenia rzeczywistej wysokości dokonanych przez powodów nadpłat, należało przyjąć wysokość nienależnego świadczenia w walucie PLN zgodnie z niekwestionowaną w tym zakresie przez powodów opinią biegłego, gdyż powodowie domagając się zasądzenia od pozwanego kwoty 9 191,64 CHF, wskazali łączną wartość rat wpłaconych w walucie obcej, nie zaś wartość dokonanych nadpłat w tej walucie na skutek zastosowania przez bank niedozwolonych postanowień umownych.

Podkreślić także należy, że pomimo zawarcia aneksu nr 1 do umowy o kredyt hipoteczny nr [REDAKTOWANE] zgodnie z którym strony zgodnie postanowiły, że spłata udzielonego kredytobiorcy kredytu indeksowanego do waluty obcej następowała będzie w walucie obcej CHF, do której kredyt jest indeksowany, bank nadal obliczał wysokość rat w oparciu o uznanie za niedozwolone postanowienia umowne dotyczące zasad ustalania wysokości kursów waluty w oparciu o wewnętrzne tabele kursów ustalone przez bank. Ze sporządzonej w sprawie opinii biegłego jednoznacznie wynika, że powodowie spłacając kredyt w CHF, nadal spłacali raty w zawyżonej wysokości w stosunku do wysokości rat obliczonych z pominięciem niedozwolonych zapisów umownych. W aneksie nr 1 do umowy o kredyt hipoteczny nie wskazano, że kurs waluty będzie obliczany w oparciu o średnie kursy NBP, jak też nie zmieniono treści zakwestionowanych przez powodów zapisów umownych. Stąd też powodowie zasadnie domagają się zwrotu świadczenia nienależnego za cały okres wskazany w pozwie.

Składniki rat kapitałowo – odsetkowych, które zostały przez kredytobiorców zapłacone na podstawie § 2 ust. 1 umowy w zw. z § 7 ust. 4 i § 9 ust. 2 regulaminu, w w/w kwocie stanowią świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 k.c., podlegające zwrotowi stosownie do treści art. 405

k.c., czego nie zmienia fakt, że pozwany bank sam pobierał raty kredyty z rachunku bankowego, jaki prowadził dla kredytobiorców.

Zgodnie z treścią art. 410 § 2 k.c. świadczenie nienależne ma miejsce, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. W takiej sytuacji ustawodawca poprzez art. 410 § 1 k.c. odsyła do art. 405 k.c., stanowiącego, iż kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości.

Niezasadny był zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego. W myśl art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Choć powyższe świadczenie pieniężne, było spełniane w periodycznych odstępach czasu, brak jest uzasadnienia dla poglądu, że roszczenie przysługujące powodom z tegoż tytułu jest roszczeniem o świadczenie okresowe. Przeciwnie, z tytułu spełnienia świadczenia nienależnego na rzecz pozwanego powodom przysługuje roszczenie o jednorazowy zwrot całej nadpłaconej kwoty. Roszczenie to podlega zatem ogólnemu, 10 letniemu terminowi przedawnienia przewidzianemu w art. 118 k.c. Ponieważ od daty spłaty przez kredytobiorców pierwszej raty kredytu, która miała miejsce w 3 października 2008 roku, do momentu wytoczenia powództwa w niniejszej sprawie, tj. do dnia 7 września 2017 roku nie upłynął termin przedawnienia, jasne jest, że roszczenie dochodzone w niniejszej sprawie nie uległo przedawnieniu.

Z powyższych względów Sąd na zasadzie art. 410 k.c. uwzględnił powództwo co do kwoty 25 421,98 zł.

Okres od którego zasądzone zostały odsetki od całości dochodzonego roszczenia wynika z uregulowań art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Roszczenie przysługujące powodowi należało do kategorii roszczeń bezterminowych. Zgodnie z treścią art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Powodowie jeszcze przed wytoczeniem powództwa wezwali pozwanego do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem w terminie 14 dni od otrzymania wezwania. Wezwanie zostało doręczone pozwanemu w dniu 19 kwietnia 2017 r. Termin zapłaty upływał w dniu 3 maja 2017 r. a zatem w dzień ustawowo wolny od pracy. Zatem w ocenie Sądu roszczenie zgłoszone w pozwie stało się wymagalne w dniu 5 maja 2017 r., a nie zaś jak wskazano w pozwie 4 maja 2017 r.

Ponad kwotę 25 421,98 zł oraz w zakresie odsetek za dzień 4 maja 2017 r. powództwo podlegało oddaleniu. Jak już wyżej wskazano, brak podstaw do uznania łączącej strony umowy za

nieważną. Zatem powód bezpodstawnie domagał się zwrotu od pozwanego całości rat wpłaconych w CHF, a więc kwoty 9 191.64 CHF. Sąd uwzględnił roszczenie jedynie w zakresie dokonanych przez powodów nadpłat na skutek zastosowania przez pozwanego niedozwolonych klauzul umownych dotyczących sposobu waloryzacji świadczenia. Oddaleniu podlegało także żądanie zasądzenia kwoty dochodzonej pozwem solidarnie albowiem powodowie uiszczali raty kredytowe z majątku wspólnego małżonków, zatem przynależna powodom wierzytelność ma charakter świadczenia „do niepodzielnej ręki” .

Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 405 k.c. i art. 410 k.c. orzeczono jak w pkt 1 i 2 sentencji wyroku.

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z art. 100 k.p.c. w myśl którego w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. W niniejszej sprawie z dochodzonej kwoty 44 784,06 zł, została zasądzona kwota 25 421,98 zł, która stanowi 57% dochodzonego roszczenia. Tym samym to pozwany winien ponieść koszty procesu w 57%, zaś powodowie w 43%. Zgodnie z art. 108 § 1 k.p.c. szczegółowe rozliczenie kosztów procesu sąd przekazał referendarzowi sądowemu.

Na podstawie art. 83 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazuje zwrócić z rachunku Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy-Woli w Warszawie na rzecz [REDAKTOWANE] kwotę 17,81 zł, zaś na rzecz Raiffeisen Bank International AG w Wiedniu prowadzącego w Polsce działalność za pośrednictwem oddziału Raiffeisen Bank International AG (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce kwotę 17,82 zł (siedemnaście złotych i osiemdziesiąt dwa grosze) tytułem niewykorzystanej części zaliczki uiszczonej na poczet wynagrodzenia biegłego.

Mając powyższe na uwadze na podstawie wyżej powołanego przepisu Sąd orzekł jak w pkt 4 i 5 wyroku.



Za zgodność
z oryginałem

Henrich